

Ks. Tomasz Bąk

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin
tomciobak@gmail.com

TOŻSAMOŚĆ I ROLA „CZTERECH ISTOT ŻYJĄCYCH” W AP 4,6-8

THE IDENTITY AND ROLE OF „FOUR LIVING CREATURES”
IN REV 4:6-8

STRESZCZENIE

SŁOWA KLUCZE

Przedmiotem analizy jest tekst Ap 4,6-8 mówiący o tajemniczych „Istotach żyjących” znajdujących się najbliżej tronu Bożego. Najprawdopodobniej należy je rozumieć jako niematerialne stworzenia, zwane cherubinami. Ich podobieństwo do zwierząt może być interpretowane jako reprezentowanie całego wszechświata z jego podstawowymi elementami składowymi, takimi jak: ogień (lew), ziemia (wół) i powietrze (orzeł). Brakującego elementu wody można doszukiwać się w podobieństwie jednej z „Istot” do człowieka, stanowiącego aluzję do zodiakalnego znaku Wodnika czy Ryb. Źródłem inspiracji dla autora Apokalipsy mogły być tradycje starożytnego Bliskiego Wschodu. Bezpośrednio czerpał jednak ze Starego Testamentu, szczególnie z Księgi Ezechiela oraz z wybranych tekstów apokryficznych o zabarwieniu apokaliptycznym. Rola

Apokalipsa;
„Istoty żyjące”;
cztery Zwierzęta;
Księga Ezechiela;
apokryfy; lew;
wół; orzeł

„Istot żyjących” w Ap 4 koncentruje się na liturgicznym wysławianiu Boga oraz pobudzaniu dwudziestu czterech starców do składania czci Zasiadającemu na niebiańskim tronie.

ABSTRACT

KEYWORDS

This article provides an extensive analysis of the passage from the Book of Revelation (4:6-8) devoted to the mysterious “Four Living Creatures”. These creatures are the closest to the divine throne and should be understood as non-material beings, also known as cherubs. It can be argued that their strong resemblance to animals should be interpreted as a representation of the whole universe, with its basic elements of fire (lion), earth (calf), and air (eagle). While one important basic element, that of water, seems to be missing here, we can nevertheless detect it in the affinity of one of the “Living Creatures” to man. The human face of this creature alludes to the astrological sign of Aquarius or Pisces. The ancient traditions of the Near East were undoubtedly one source of inspiration for the author of the Book of Revelation, who drew also upon themes and imagery from certain Old Testament books (primarily the Book of Ezekiel), or from various apocryphal texts (especially those of an apocalyptic nature). The “Living Creatures” in Rev 4 play a key role in the liturgical adoration of God and in stimulating the twenty-four elders to the worship of the One Sitting on the heavenly throne.

Book of Revelation; „Living Creatures”; four Animals; Book of Ezekiel; apocrypha; lion; calf; eagle

Po serii listów adresowanych do różnych Kościołów (Ap 2,1–3,22) Księga Apokalipsy, poczynając od rozdziału czwartego,

roztacza przed czytelnikiem wizję niebiańskiej liturgii – tajemniczy tron, a na nim Zasiadający otoczony niebiańskim dworem, do którego należy dwudziestu czterech Starców. Dokoła tronu szmaragdowa tęcza, przed tronem ogniste lampy i szklane, kryształowe morze. W kontekście tronu pojawiają się również cztery „Istoty żyjące”: pierwsza podobna do lwa, druga do wołu, trzecia o ludzkiej twarzy i czwarta przypominająca orła (4,6-7). Każda z „Istot” jest „pełna oczu z przodu i z tyłu” (w. 6), „każda z nich ma po sześć skrzydeł” (w. 8a), każda dniem i nocą wypowiada słowa: „Święty, Święty, Święty, Pan Bóg wszechmogący” (w. 8b).

Czytając komentarze do Apokalipsy, najczęściej znajdujemy informację, iż cztery „Istoty żyjące” to cherubini¹ należący do wyższej klasy aniołów². Ich rola podobna jest do tej, jaką pełnią w wizji z Księgi Ezechiela czy w Księdze Izajasza³. Skupia się ona przede wszystkim na czci i adoracji Boga⁴. „Istoty żyjące” mają reprezentować całą naturę świata ożywionego, co symbolizuje już sama ich liczba oznaczająca pełnię⁵. Niektórzy komentatorzy wskazują na nawiązywanie „Istot żyjących” do czterech znaków zodiaku⁶. W niniejszym opracowaniu, odnosząc się do prezentowanych w literaturze teorii, spróbujemy odpowiedzieć na pytanie, kim są owe tajemnicze „Istoty” oraz jaka jest ich rola w ostatniej księdze Nowego Testamentu. Skąd autor Apokalipsy mógł czerpać wzór przy kreowaniu tajemniczych postaci otaczających niebiański Boży tron? Podejmiemy również próbę odpowiedzi na bardziej szczegółowe pytanie, a mianowicie, co oznaczają

¹ Np. Aune, *Revelation 1–5*, 297.

² Np. MacArthur, *Revelation 1–11*, 153; Mounce, *Book of Revelation*, 123.

³ Np. Aune, *Revelation 1–5*, 297; Yeatts, *Revelation*, 100; MacArthur, *Revelation 1–11*, 154; Trafton, *Reading Revelation*, 215.

⁴ Np. Mounce, *Book of Revelation*, 123.

⁵ Np. Yeatts, *Revelation*, 100; Mounce, *Book of Revelation*, 124.

⁶ Np. Mounce, *Book of Revelation*, 329; Aune, *Revelation*, 298; Wojciechowski, *Apokalipsa*, 178.

podobieństwa „Istot żyjących” do konkretnych zwierząt i jak rozumieć „niepasującą” do nich „twarz jakby ludzką”.

W opracowaniu artykułu wykorzystamy głównie metody synchronicznej. Nie będziemy zatem wchodzić w hipotetyczne warstwy redakcyjne Księgi Apokalipsy, lecz dokonamy analizy jej czwartego rozdziału w takiej formie, w jakiej dotarł on do naszych czasów. Artykuł zasadniczo składać się będzie z dwóch części. Pierwsza z nich poświęcona zostanie wyjaśnieniu samego tekstu Ap 4, ze szczególnym zwróceniem uwagi na wersety 6-8, które bezpośrednio odnoszą się do czterech „Istot żyjących”. Choć wymaga tego metoda synchroniczna, to jednak w niniejszym opracowaniu pominięte zostaną analizy związane z samą strukturą czwartego rozdziału Apokalipsy. Również kwestie dotyczące krytyki tekstu ograniczone zostaną jedynie do Ap 4,6-8. W drugiej części artykułu zwrócona zostanie uwaga na istotę i rolę „Istot żyjących” najpierw w kontekście Księgi Apokalipsy, a następnie w odniesieniu do innych tekstów biblijnych, zwłaszcza Księgi Ezechiela i Księgi Izajasza, oraz do wybranych tekstów apokryficznych. Końcowe wnioski z przeprowadzonych analiz zostaną przedstawione w krótkim podsumowaniu.

1. WYJAŚNIENIE TEKSTU

Czwarty rozdział Apokalipsy, traktujący o czterech „Istotach żyjących”, rozpoczyna się od formuły zapowiadającej wizję słowami: Μετά ταῦτα εἶδον („potem ujrzałem”), po czym podana zostaje informacja o drzwiach otwartych w niebie. Niektórzy komentatorzy mówią tutaj o tzw. trzecim niebie⁷, odwołując się do wizji ukazanej w Drugim Liście do Koryntian (2 Kor 12,2). Pierwsze niebo miałyby dotyczyć

⁷ Zob. MacArthur, *Revelation 1–11*, 145. Przeciwno takiej opinii występuje Aune (*Revelation 1–5*, 279), twierdząc, iż autor Apokalipsy

ziemskiej atmosfery, drugie oznaczałyby przestrzeń międzyplanetarną, trzecie zaś odnosiłoby się już bezpośrednio do majestatycznej sali tronowej samego Boga⁸. Kiedy o takim trzecim niebie mówi autor Drugiego Listu do Koryntian, najpierw podaje, iż pewien człowiek „został porwany aż do trzeciego nieba” (2 Kor 12,2), a następnie, iż człowiek ten „został uniesiony do raju” (2 Kor 12,4). Tak więc trzecie niebo może być utożsamiane z rajem. Tam przebywa Bóg w swoim majestacie. Tam też wstąpił Chrystus po swoim zmartwychwstaniu. Tam zostaje zaproszony autor Apokalipsy: „Wstąp tutaj, a to ci ukażę, co potem musi się stać” (Ap 4,1). Podróż osoby doświadczającej wizji nie odbywa się oczywiście na sposób fizyczny. Mowa jest tutaj o tajemniczym doświadczeniu duchowym oddanym w języku greckim słowami: εὐθέως ἐγενόμην ἐν πνεύματι. Biblia Tysiąclecia tłumaczy ten zwrot jako: „doznałem natychmiast zachwycenia”, co jednak niezbyt dokładnie oddaje jego sens. Dosłownie należałoby przetłumaczyć te słowa jako: „zaraz byłem w duchu”⁹. Brak rodzajnika przed πνεύματι sugeruje, aby nie tłumaczyć tego terminu w odniesieniu do Ducha Świętego¹⁰. Autor wskazuje jedynie na duchowe doświadczenie (por. Ez 8,3). Mówi o duchowej obecności. Jego „przebywanie” w niebie ma być jednoznacznie interpretowane jako mistyczne doznanie.

Pierwszym obrazem, jaki ukazuje się w owej mistycznej wizji, jest tron i Zasiadający na nim (w. 2-3). Tron „jest symbolem władzy, suwerenności i potęgi Boga”¹¹. Zasiadający na

pisze tutaj o jednym niebie, bez rozróżniania na poszczególne „warstwy”.

⁸ Aluzje do wielu „przestrzeni” w niebie, do których prowadzą kolejne drzwi, można znaleźć w apokaliptyce żydowskiej ukazanej chociażby w Pierwszej Księdze Henocha, w której tytułowy bohater prowadzony jest do wielkiej budowli, utworzonej z ognia, w której objawiła się Boża obecność (*1 Henoch* 14,15).

⁹ Właśnie taki przekład zostaje podany w komentarzu M. Wojciechowskiego (*Apokalipsa*, 172).

¹⁰ Zob. Massyngberde Ford, *Revelation*, 70.

¹¹ Wojciechowski, *Apokalipsa*, 175.

nim nie jest nazwany wprost, ale czytelnik, znający Pismo Święte, nie ma wątpliwości, o Kim jest mowa. To z pewnością Ten sam, o którym pisał prorok Izajasz: „ujrzałem Pana zasiadającego na wysokim i wyniosłym tronie” (Iz 6,1)¹². Siedzącym na tronie jest Bóg. Przyjmuje On postawę rządzenia i decydowania w obliczu zbliżającego się sądu, którego jednym z symbolicznych znaków będzie trzymana księga (Ap 5,1). Znakami Bożej chwały i potęgi są mieniające się różnymi kolorami szlachetne kamienie, takie jak jaspis, krwawnik czy szmaragd. Istotnym elementem wizji jest również tęcza dokoła tronu. W nawiązaniu do czasów po biblijnym potopie (Rdz 9,13-17), symbolizuje ona Bożą wierność wobec złożonych obietnic, a także Jego miłosierdzie i łaskę¹³. W przedstawieniu boskiego Sędziego ma za zadanie wprowadzić pewną harmonię¹⁴. To prawda: Bóg jest sprawiedliwym sędzią. Nie oznacza to jednak Jego mściwości, wrogości czy porzucenia danych narodowi wybranemu obietnic.

„Dokoła tronu – dwadzieścia cztery trony, a na tronach dwudziestu czterech siedzących Starców” (Ap 4,4). Autor Apokalipsy nie mówi, kim są owi Starcy. Przede wszystkim należałoby tutaj udzielić odpowiedzi na pytanie, czy mogą oni reprezentować byty anielskie. Odpowiedź wydaje się negatywna. Nigdzie w Piśmie Świętym nie ma o tym mowy, że aniołowie zasiadają na tronach. Nigdzie też nie są określa-

¹² Por. 1 Krl 22,19; Ps 47,8; Dn 7,9-10, jak również Ez 1,26-28, o którym będzie mowa w dalszej części artykułu. Tron jest również jednym z najczęściej pojawiających się słów w Apokalipsie. Odnosi się najczęściej do Boga (np. Ap 1,4; 3,21; 5,1.6.7.11), chociaż w kilku miejscach przeciwieństwem tronu Bożego jest tron szatana (Ap 2,13; 16,10).

¹³ M. Wojciechowski (*Apokalipsa*, 175) nie uważa, aby można było w tym miejscu interpretować tęczę w kontekście Księgi Rodzaju. Opowiada się tutaj nie tyle za odniesieniem do łuku na obłokach, lecz interpretuje gr. ἴρις jako aureolę, promieniowanie postaci, a nawet tzw. zjawisko halo dające efekt kolistej obwódki wokół słońca czy księżycy.

¹⁴ Zob. MacArthur, *Revelation 1–11*, 148.

ni terminem πρεσβύτεροι. Nigdzie nie ma mowy o tym, że aniołowie zostają ukoronowani. Najprawdopodobniej Starcy nie powinni być zatem utożsamiani z bytami anielskimi. Sama ich ilość może być interpretowana jako pełnia i całość. Może powstać z dwukrotnego pomnożenia liczby 12 będącej połączeniem pokoleń Izraela z wyznawcami Jezusa. Może też odnosić się do Kościoła Chrystusa. Byłaby tutaj mowa o Kościele uwielbionym i ukoronowanym chwałą nieba¹⁵.

Po nakreśleniu barwnej wizji tronu Bożego otoczonego przez 24 trony Starców autor Apokalipsy prowadzi czytelnika do kolejnego szczegółu, który dla nas stanowi istotę tematu. W tekście greckim Ap 4,6b-7 czytamy:

Καὶ ἐν μέσῳ τοῦ θρόνου καὶ κύκλῳ τοῦ θρόνου τέσσαρα ζῶα γέμοντα ὀφθαλμῶν ἔμπροσθεν καὶ ὀπισθεν. ⁷καὶ τὸ ζῶον τὸ πρῶτον ὅμοιον λέοντι καὶ τὸ δεύτερον ζῶον ὅμοιον μόσχῳ καὶ τὸ τρίτον ζῶον ἔχων τὸ πρόσωπον ὡς ἀνθρώπου καὶ τὸ τέταρτον ζῶον ὅμοιον ἀετῶ πετομένῳ¹⁶.

Biblia Tysiąclecia (wydanie piąte) tłumaczy tekst w następujący sposób:

¹⁵ Za taką hipotezą opowiada się MacArthur (*Revelation 1–11*, 150). Massyngberde Ford podaje ciekawą aluzję do 24 oddziałów kapłanów i lewitów (por. Ravasi, *Apokalipsa*, 49). Niebiańska liturgia z Apokalipsy stanowiłaby zatem wyraźne odniesienie do kultu świątynnego. Inną hipotezą, proponowaną przez Massyngberde Ford, jest rozumienie liczby 24 jako połączenia północnego królestwa Izraela z południowym królestwem Judy. Każde z nich było podzielone na 12 okręgów administracyjnych. W ten sposób liczba 24 byłaby znakiem całości i jedności narodu wybranego (zob. Massyngberde Ford, *Revelation*, 72). Jankowski dodaje, iż „starożytność uważała 24 za symbol kosmicznej całości” (Jankowski, *Apokalipsa*, 167). Zebrane hipotezy na temat tożsamości 24 Starców możemy znaleźć np. w: Aune, *Revelation 1–5*, 287-293; Beale, *The Book of Revelation*, 322.

¹⁶ Ten i wszystkie inne cytaty biblijne, jeśli nie podano inaczej, zaczerpnięte są z 28. wydania Nestle-Aland (w wersji elektronicznej dostępne na stronie: <http://www.nestle-aland.com/en/read-na28-online/text/bibeltext/lesen/stelle/76/40001/49999/>).

Pośrodku tronu i dookoła tronu cztery Istoty żyjące, pełne oczu z przodu i z tyłu: pierwsza Istota żyjąca podobna do lwa, druga Istota żyjąca podobna do cielca, trzecia Istota żyjąca mająca twarz jak gdyby ludzką i czwarta Istota żyjąca podobna do orła w locie.

Od strony samej krytyki tekstu powyższy fragment nie przedstawia praktycznie żadnych trudności. Drobne zmiany w lekturze występują jedynie w wierszu 7, w którym większość świadków (w tym **κ**) zamiast ἔχων (part. praes. act. nom. sing. masc.) czytają εχον (part. praes. act. nom. sing. neutrum). Biorąc pod uwagę, iż τὸ ζῶον jest rodzaju nijakiego, forma εχον jest jak najbardziej poprawna. Być może męskie ἔχων znalazło się w tekście głównym Nestle-Aland jako tzw. *lectio difficilior*¹⁷. Żadna z wersji nie wpływa jednak na rozumienie tekstu. W obu przypadkach chodzi bowiem o „Istotę żyjącą” posiadającą twarz jak gdyby ludzką.

Druga różnica dotyczy zwrotu: τὸ προσωπον ὡς ἀνθρώπου (dosł. „twarz jak gdyby człowieka”). Pewna grupa rękopisów minuskułowych, a więc o mniejszej wartości dla krytyki tekstu (m.in. 1611*, 1854, 2050), czyta: το προσωπον ὡς ἀνθρωπος (dosł. „twarz jak człowiek”). Inne manuskrypty minuskułowe (m.in. 1006, 1611, 1841) zawierają najbardziej skróconą wersję: προσωπον ἀνθρωπου (dosł. „twarz człowieka” lub „twarz ludzką”). Ciekawostką może być tutaj Kodeks Synajski, który czyta w sposób najbardziej rozbudowany: το προσωπον ὡς ομοιον ἀνθρωπω (dosł. „twarz jak gdyby podobną człowiekowi”), co znajduje również potwierdzenie w dwóch średniowiecznych rękopisach łacińskich (gig, t). Jak widać, żadna z tych wersji nie wpływa istotnie na treść. Nie ma więc potrzeby korygowania teks-

¹⁷ Przepisanie participium rodzaju męskiego do rzeczownika rodzaju nijakiego jest tzw. solecyzmem polegającym na połączeniu poprawnych formalnie wyrazów w niepoprawną konstrukcję składniową (zob. Aune, *Revelation 1–5*, 298).

tu głównego reprezentowanego chociażby przez Kodeks Aleksandryjski¹⁸.

Przyjęcie tekstu w takiej wersji, w jakiej zostaje zaprezentowany w wydaniu Nestle-Aland, nie świadczy jednak o całkowitym braku pewnych niejasności związanych z jego rozumieniem. Pewnych trudności z interpretacją może dostarczać wyrażenie: ἐν μέσῳ τοῦ θρόνου καὶ κύκλῳ τοῦ θρόνου. Dwa określenia („pośrodku” i „dokoła”) mogłyby się bowiem wzajemnie wykluczać. „Próbowano zaradzić tej niejasności na trzy sposoby: usuwając zwrot „pośrodku tronu” jako dopisek [...], tłumacząc „po bokach”, albo też zakładając, że istoty żywe pełniły funkcję nóg bądź poręczy¹⁹. Biorąc pod uwagę, iż rękopisy podają tutaj jednakową lekturę tekstu²⁰, trudno mówić o późniejszym dopisku. Najprawdopodobniej należy zatem zaakceptować oba te określenia: zarówno „pośrodku”, jak i „dokoła”. Takie umiejscowienie „czterech Istot” mogłoby sugerować, iż znajdują się one w wewnętrznym kręgu, najbliższej tronu²¹. Niektórzy proponują, aby greckie wyrażenie ἐν μέσῳ tłumaczyć jako: „po każdej stronie, w bezpośredniej bliskości”²². Być może autor Apokalipsy chciał w ten sposób powiedzieć, iż każda

¹⁸ Kodeks Watykański, który mógłby stanowić tutaj dość istotny argument za autentycznością jednej z wersji jako wersji pierwotnej, nie zawiera niestety tekstu Księgi Apokalipsy.

¹⁹ Wojciechowski, *Apokalipsa*, 173. Za usunięciem zwrotu ἐν μέσῳ τοῦ θρόνου jako późniejszej glossy opowiadał się m.in. Charles, *Commentary*, 118.

²⁰ Wydanie Nestle-Aland nie podaje w tym miejscu żadnych alternatywnych lektur wśród rękopisów. M. Wojciechowski, odnośnie do zwrotu: „pośrodku tronu” podaje komentarz, iż „sporadycznie brakuje go w świadectwach starożytnych” (Wojciechowski, *Apokalipsa*, 173), nie podając jednak konkretnych rękopisów, gdzie taki brak został zaobserwowany.

²¹ Za takim rozwiązaniem opowiada się: MacArthur, *Revelation 1–11*, 152.

²² Zob. Aune, *Revelation 1–5*, 271. G. Biguzzi (*Apocalisse*, 140) tłumaczy w podobny sposób: „Al centro (di ogni lato) del trono e (tutt’)intorno al trono”.

z „czterech Istot” znajdowała się pośrodku każdej z czterech stron tronu. W ten sposób jedna „Istota” znajdowałaby się z przodu, druga z tyłu i dwie kolejne po bokach. Będąc pośrodku każdej ze stron tronu, tworzyłyby również najbliższe mu otoczenie²³. „Istoty żyjące” mogły również stanowić integralną część tronu, tworząc jego nogi, siedzenie i oparcie. Autor Apokalipsy nie pisze, iż Stworzenia te były wyrzeźbione czy wyrzeźbione na tronie. Dla niego ważne jest, że były żywe, a więc, należąc do tronu (ἐν μέσῳ τοῦ θρόνου), mogły równocześnie znajdować się w jego najbliższej okolicy (κύκλῳ τοῦ θρόνου) i oddawać Bogu cześć²⁴.

Pomocą w rozumieniu miejsca, w którym znajdowały się cztery Stworzenia, mógłby być również tekst Ez 1,12.17, dokładniej potraktowany w dalszej części artykułu, jako tekst paralelny do wizji z Apokalipsy. Tekst ten podaje, iż „cztery Istoty” znajdowały się w ruchu. Aplikując ten szczegół do apokaliptycznego opisu, można przyjąć, iż owe Stworzenia znajdowały się zarówno „pośrodku tronu”, jak i „dokoła niego”, będąc po prostu w ciągłym dynamicznym przemieszczaniu się.

²³ Zob. Trail, *Exegetical Summary*, 123. Massynberde Ford (*Revelation*, 73) sugeruje tutaj odniesienie do greckiego amfiteatru i miejsca zajmowanego w nim przez chór umiejscowiony poniżej tronu znajdującego się na scenie. Dla autora Apokalipsy, mającego związek z Efezem, amfiteatr nie był czymś obcym i mógł również stanowić pewne źródło inspiracji. Zob. także: Brewer, „Revelation”, 227-231. Aune (*Revelation 1-5*, 279) sugeruje, iż te cztery Stworzenia niosą nad głowami sklepienie nieba, na którym ustawiony jest tron Boga. Znajdują się one pod tronem, a zatem nie mają możliwości bezpośredniego oglądania Tego, który na nim zasiada. Mielibyśmy tu również odniesienie do Ez 1,26 mówiącego, iż tron znajdował się nad głowami „Istot żyjących”.

²⁴ Hall, „Another Look”, 612. Siemieniec (*Rola „Zasiadającego na tronie”*, 131) zwraca uwagę na „cheruby jako integralną część tronu JHWH, wzorowanego na Arce Przymierza. Były one wewnątrz tronu w tym sensie, że były na nim wyrzeźbione i stanowiły jego elementy, a zarazem były dookoła tronu, tzn. otaczały miejsce zasiadania”.

Po podaniu miejsca, w którym się znajdowały, autor Apokalipsy używa określenia: τέσσαρα ζῶα, które tłumaczymy jako „cztery Istoty żyjące”²⁵. Takie tłumaczenie wydaje się lepsze od „czworga Zwierząt”. Na określenie „zwierzęcia”, postrzeganego w Apokalipsie często w kontekście negatywnym (jako „bestia”), język grecki używa bowiem terminu θηρίον²⁶. Wyraz ζῶα jest rzeczownikiem rodzaju nijakiego występującym tu w liczbie mnogiej (l. poj. to ζῶον, -ου). Może oznaczać „istotę żyjącą” lub po prostu „zwierzę”. W tekstach o sztuce może oznaczać „figurę” lub „obraz”. Używany w tekstach dotyczących astronomii może służyć jako znak Zodiaku²⁷. W Nowym Testamencie rzeczownik ten występuje 23 razy, z czego aż 20 razy w Księdze Apokalipsy. G. Petzke podaje, iż ζῶον określa każdy byt mający ducha. Może więc oznaczać „istotę żywą”, odnosząc się zarówno do ludzi, jak i zwierząt (częściej do zwierząt)²⁸. Użyte w Hbr 13,11 słowo to odnosi się do ofiarowanych zwierząt spalonych poza obozem. W 2 P 2,12 oraz Jud 10 wyrażenie: ζῶα ἄλογα zostaje użyte na określenie fałszywych nauczycieli porównanych do „nierozumnych zwierząt”. Ponieważ kontekst Ap 4,6-8 nie wskazuje na wymiar ofiarniczy, najlepszym tłumaczeniem τέσσαρα ζῶα wydają się „cztery Istoty żyjące”.

Dwudziestokrotne użycie wyrazu ζῶα w Apokalipsie za każdym razem odnosi się właśnie do tajemniczych „Istot żyjących”. Być może Księga Apokalipsy, używając tego określenia, nawiązuje tutaj do babilońskiej astrologii, w której cztery

²⁵ Piąte wydanie Biblii Tysiąclecia tłumaczy właśnie w ten sposób. Wcześniejsze wydania mają „cztery Zwierzęta”. Również Biblia Poznańska tłumaczy jako „Zwierzęta”. W Biblii edycji Świętego Pawła natomiast znajdujemy „istoty żywe”. Ravasi (*Apokalipsa*, 49) w swoim komentarzu do Apokalipsy tłumaczy: „czworo zwierząt”. Podobnie Jankowski tłumaczy jako „cztery zwierzęta”, dodając uzasadnienie: „takie tłumaczenie ζῶα najbardziej odpowiada dostrzegalnemu ich wyglądowi” (Jankowski, *Apokalipsa*, 167).

²⁶ Popowski, *Wielki słownik*, 2332.

²⁷ Zob. Liddel – Scott, *A Greek-English Lexicon*, 760.

²⁸ Petzke, „ζῶον”, 109.

„istoty żyjące” reprezentowały cały krąg znaków Zodiaku²⁹. Massyngberde Ford uważa, iż trzeba wielkiej naiwności (ang. ingenuity), by w tym wersecie Apokalipsy dopatrywać się aluzji do czterech znaków zodiakalnych³⁰. Takie stwierdzenie wydaje się jednak zbyt kategoryczne. Zodiak rozumiany był bowiem w starożytności jako ogół gwiazd na niebie, które dzieliły sklepienie na cztery części. W ich środku znajdował się układ gwiazd określany jako lew, człowiek (późniejszy Wodnik?), baran i orzeł. Trudno wykluczyć, iż autor Apokalipsy mógł czerpać pewne informacje również z astrologii, tym bardziej, że często dwanaście pokoleń Izraela było utożsamianych właśnie z dwunastoma znakami Zodiaku³¹. Astrologiczna interpretacja czterech Stworzeń mogłaby również wiązać się z układem gwiazd oznaczającym kolejne pory roku. „Istota żyjąca” o twarzy ludzkiej byłaby znakiem jesieni, o twarzy lwa – zimy, o twarzy byka – wiosny i o twarzy orła – lata³². „Istoty żyjące” mogły być również interpretowane jako cztery elementy składowe świata³³ czy też jego cztery główne kierunki³⁴.

W Księdze Apokalipsy „Istoty żyjące” najprawdopodobniej zostały wprowadzone dla określenia najwyższej klasy

²⁹ Wojciechowski (*Apokalipsa*, 178) wymienia tu kolejno: Lwa, Byka, Wodnika i Skorpiona.

³⁰ Massyngberde Ford, *Revelation*, 74.

³¹ Zob. Barber, *Coming Soon*, 86-87. Problemem w utożsamianiu czterech „Istot” ze znakami zodiaku może być orzeł. Jego wchodzenie w skład znaków zodiakalnych stawiane jest pod znakiem zapytania. Zob. Beale, *The Book of Revelation*, 329.

³² Zob. Aune, *Revelation 1-5*, 298. Kolejność podanych tu Stworzeń jest zgodna z Ez 1,10.

³³ Petzke, „ζῶον”, 109.

³⁴ Popielewski (*Alleluja*, 219) stwierdza: „Liczba cztery nawiązuje [...] do czterech głównych kierunków świata zgodnie z Hen 18,2n, gdzie jest mowa o czterech wiatrach, które podtrzymują ziemię i firmament nieba jako jego kolumny. Zgodnie z tą linią interpretacyjną, przejęte z wizji Ezechiela ζῶα są reprezentacją stworzenia pojmowanego jako całość”.

aniołów, których najważniejszą funkcją było nieustanne oddawanie czci Bogu i pozostawanie bezpośrednio na Jego usługach. Interpretując tajemnicze „Istoty” w kategorii bytów duchowych, nie można jednak utożsamiać ich ze zwykłymi aniołami. Apokalipsa wprowadza tu bowiem wyraźne rozróżnienie. Widać je chociażby w Ap 5,11, gdzie, mówiąc o tych, którzy oddawali cześć Bogu, tekst Apokalipsy wymienia trzy kategorie: aniołów, „Istoty żyjące” i Starców.

Najprawdopodobniej w czterech „Istotach żyjących” należy dopatrywać się niematerialnych stworzeń, zwanych cherubami, których zadaniem było podtrzymywanie Bożego „rydwanu” (por. Ez 1,4-28). Szukając źródeł, z których autor Apokalipsy mógł czerpać wzór do przedstawienia „Istot żyjących”, trzeba by się odwołać do starożytnych wyobrażeń uskrzydłonego sfinksa czy skrzydłatego lwa z ludzką głową. Porównując poszczególne kraje Bliskiego Wschodu, można zauważyć, iż w każdym z nich występowały istoty podobne do biblijnych cherubów. W Egipcie dominowało przedstawianie pozbawionego skrzydeł sfinksa lub gryfa. W Babilonii i Asyrii spotykamy uskrzydłonego byka z ludzką głową. W Syrii i Palestynie natomiast dominuje uskrzydłony sfinks. Wykopaliska archeologiczne potwierdzają również, iż na terenach starożytnego Bliskiego Wschodu (m.in. w takich miastach, jak Byblus, Hamath czy Megiddo) częstym przedstawieniem władcy było ukazywanie go jako siedzącego na tronie, podpieranym z każdej strony właśnie przez cherubów³⁵. Taki sposób przedstawiania starożytnych władców mógł stać się pewną inspiracją dla autora biblijnego w opisywaniu niebiańskiej wizji Bożego tronu i otaczających Go czterech Stworzeń³⁶.

³⁵ Albright, „What were”, 2. Szczegółowe informacje na temat sposobu przedstawiania bóstw oraz władców babilońskich i asyryjskich w: Pijoan, „Sztuka”, 216-226.

³⁶ Jankowski sugeruje, iż „uznać tu trzeba pośrednią poprzez Ezechiela zależność samego obrazu od wzorów asyryjskich, babilońskich i egipskich” (Jankowski, *Apokalipsa*, 168).

„Pierwsza Istota żyjąca” była ὁμοιον λέοντι, czyli „podobna do lwa” (Ap 4,7), który został tu przywołany jako reprezentant wszystkich dzikich stworzeń. „Druga Istota żyjąca” ὁμοιον μύσχω, czyli „podobna do cielca”³⁷ symbolizującego wszystkie zwierzęta udomowione. „Czwarta Istota żyjąca” ὁμοιον ἀετῶ πετομένῳ, czyli „podobna do orła w locie” reprezentującego wszystkie zwierzęta latające³⁸. Pomiędzy nimi występuje też „trzecia Istota żyjąca” ἔχων τὸ πρόσωπον ὡς ἀνθρώπου³⁹, czyli „mająca twarz jak gdyby ludzką”. Porównanie do człowieka mogłoby tutaj zostać wprowadzone dla oznaczenia bytów rozumnych będących szczytem wszelkiego stworzenia⁴⁰. Tajemnicze „Istoty żyjące” byłyby zatem nie tylko bytami duchowymi należącymi do najwyższej klasy aniołów, ale również reprezentowałyby cały świat stworzony: istoty dzikie, udomowione, latające i rozumne. Co więcej, byłyby najlepszymi reprezentantami poszczególnych kategorii stworzeń, zgodnie z żydowskim powiedzeniem mówiącym, iż „te cztery istoty zajmują pierwsze miejsce na tym świecie: człowiek wśród stworzeń, orzeł wśród ptaków, byk wśród bydła i lew wśród dzikich bestii”⁴¹. Komentatorzy biblijni zwracają uwagę na tradycyjne cechy przypisywane poszczególnym stworzeniom.

³⁷ Rzeczownik μύσχος może oznaczać ‘cielę’, ‘byka’ lub ‘wołu’ (zob. Liddel-Scott, 1148). Wojciechowski (*Apokalipsa*, 172) tłumaczy werset jako: „druga istota żywa podobna do byczka”.

³⁸ Charakterystyka przyrodnicza lwa, orła i wołu, występujących na kartach Biblii, w: Wajda, *Szkice*, 140-145, 256-262.

³⁹ Rękopisy greckie mogą w tym miejscu różnić się nieco między sobą. Niektóre czytają ὡς ἀνθρώπος (dosł. „mająca twarz jak człowiek”), inne (w tym Kodeks Synajski) ὡς ὁμοιον ἀνθρώπων (dosł. „mająca twarz jakby podobną do ludzkich”) lub προσωπον ἀνθρώπου (dosł. „mająca twarz ludzką”). Wersja podana przez nas w tekście głównym znajduje swoje potwierdzenie m.in. w Kodeksie Aleksandryjskim.

⁴⁰ Zob. MacArthur, *Revelation 1-11*, 154. Wojciechowski (*Apokalipsa*, 178) podaje zbliżoną, aczkolwiek nieco odmienną, interpretację. Według niego lew to istota najszlachetniejsza, byk – najsilniejsza, człowiek – najmądrzejsza i orzeł – najszybsza.

⁴¹ Trafton, *Reading Revelation*, 216.

Lew jest symbolem siły (lub tego, co najszlachetniejsze⁴²), wół oznacza służbę, człowiek – rozumność, a orzeł – prędkość⁴³. Wszystkie te wartości (to, co najszlachetniejsze, najsilniejsze, najmądrzejsze, najszybsze) za pośrednictwem „Istot żyjących” znajdowałyby się na usługach Zasiadającego na tronie.

Wymieniane Stworzenia mogłyby również odnosić się do obszarów, jakie zamieszkują. Lew oznaczałby miejsca dzikie, do których człowiek jeszcze nie dotarł, wół – miejsca uprawne, człowiek – miasta i wioski, a orzeł – przestrzeń powietrzną⁴⁴. W czterech „Istotach żyjących” zamykałby się zatem cały świat, obejmujący istoty duchowe i cielesne, a także wszystkie obszary, które przez te istoty są zamieszkiwane. Co więcej, „cztery Istoty” mogłyby również symbolizować cztery elementy składowe świata: ogień (lew), ziemię (wół), ludzkość (człowiek) i powietrze (orzeł)⁴⁵. Na taką uniwersalistyczną symbolikę mogłaby wskazywać sama ich liczba odnosząca się do kosmicznych stron świata⁴⁶. Cały kosmos zatem i wszystkie jego obszary, poprzez „Istoty żyjące”, byłyby poddane Zasiadającemu na tronie⁴⁷.

⁴² Zob. Massyngberde Ford, *Revelation*, 74.

⁴³ MacArthur, *Revelation 1–11*, 154. A. Wajda (*Szkice*, 236–237) przypisuje poszczególnym zwierzętom nieco inną symbolikę. Według niej lew oznacza męstwo, wół – siłę i łagodność, człowiek – inteligencję, a orzeł – królewskość i majestat. H. U. von Balthasar (*Księga Baranka*, 64–65) natomiast widzi w poszczególnych „Istotach” królewską odwagę, młodzieńczą siłę, szczyt duchowości i zdolność najwyższych wzlotów ku Bogu. I. Rojas Gálvez (*Simboli*, 123), pisząc o czterech „Istotach żyjących”, stwierdza: „Ciascun animale simboleggia la propria qualità fondamentale: il leone, la regalità; il toro, la forza; l’aquila, la velocità e l’altezza”. Zob. również nieco odmienną interpretację w: Biguzzi, *Apocalisse*, 141.

⁴⁴ Trail, *Exegetical Summary*, 125.

⁴⁵ Taką symbolikę znajdziemy chociażby u Ravasio (*Apokalipsa*, 50). W podanym zestawieniu „ludzkość” nie pasuje jednak do ognia, ziemi i powietrza.

⁴⁶ Zob. tabelę w: Gorman, *Reading Revelation*, 18.

⁴⁷ Siemieniec (*Rola „Zasiadającego na tronie”*, 132) stwierdza: „Zestawienie trzech zwierząt symbolicznie związanych z siłą, od-

Zastanawiającym w tym miejscu może być fakt pominięcia stworzenia zamieszkującego obszary wodne. Czyżby autor Apokalipsy, czerpiąc z babilońskiej symboliki, pomijał obszary morskie, których bóstwa rywalizowały ze Stwórcą? Czyżby, nie wchodząc w polemikę ze wschodnią mitologią, wolał temat istot żyjących, zamieszkujących wodne obszary, pominąć milczeniem? A może po prostu, czyniąc wyraźną aluzję do Księgi Ezechiela (Ez 1,4-28), wymienia tylko te cztery Stworzenia, które w tej księdze się znajdują? Możliwe również, iż w symbolice orła, jako ptaka latającego wysoko, pod wodami górnymi (por. Rdz 1,7), ukryta jest aluzja do zwierząt wodnych. Pytanie o wyraźną obecność reprezentanta wód wśród „Istot żywych” pozostaje kwestią otwartą.

Ciekawa hipoteza, przemawiająca za obecnością przedstawiciela wód wśród „czterech Istot żyjących”, a co za tym idzie, za interpretacją Stworzeń w kluczu kosmologicznym, wyłania się z astrologii starożytnego Bliskiego Wschodu, szczególnie z Mezopotamii. Cztery znaki Zodiaku uważane były za kluczowe: pierwszym z nich był Byk i związana z nim równonoc wiosenna, drugim Lew pojawiający się podczas przesilenia letniego, trzecim Skorpion oznaczający równonoc jesienną i czwartym Wodnik sygnalizujący przesilenie zimowe. Skorpion rodził skojarzenia negatywne. Był interpretowany jako brama zaświatów, czy nawet śmierć. Aby zmienić jego pesymistyczne konotacje, nazywany był często Orłem, szczególnie wówczas, gdy jesień obfitowała w deszcze zapowiadające urodzaj. Mamy więc trzy znaki Zodiaku pokrywające się z trzema „twarzami” „Istot żyjących”: Byka, Lwa i Skorpiona-Orła. Jak rozwiązać kwestię Stworzenia „mającego twarz jak gdyby ludzką”?

Przesilenie zimowe upływało pod znakiem Wodnika. Gwiazda o bardzo jasnym blasku, która z tym znakiem była

wagę, potęgą, władzą królewską oraz dołączenie do nich człowieka, najdoskonalszego stworzenia Bożego, wskazuje na zamiar podkreślenia potęgi Zasiadającego, która ogarnia całe stworzenie”.

kojarzona i oznaczała nadejście zimy, nosiła nazwę *Fomalhaut*, czyli „Pysk Ryby” (ang. Mouth of the Fish). Mamy zatem Wodnika, którego znakiem był „Pysk Ryby” (dziś należący do konstelacji Ryb) i którego przedstawiano symbolicznie jako człowieka⁴⁸. W ten sposób w apokaliptycznej „Istocie żyjącej, mającej twarz jak gdyby ludzką” mogliśmy doszukać się aluzji do Wodnika i Ryb. Przedstawiciel Stworzenia zamieszkującego wodne obszary byłby zatem obecny wśród czterech „Istot żyjących” znajdujących się najbliżej tronu. Tym sposobem żadne ze Stworzeń i żadna z przestrzeni kosmosu nie byłaby pominięta w oddawaniu czci Bogu.

Symbolika „czterech Istot żyjących” odczytywana jest niekiedy również w kontekście tradycji talmudycznej, która mówi o walce dwunastu pokoleń Izraela, zgromadzonych pod czterema sztandarami przy zdobywaniu Kanaanu. Kilka pokoleń walczyło pod egidą Rubena, którego znakiem na sztandarze był człowiek, inne pod przywództwem Dana, którego symbolem był orzeł, Efraima, którego znakiem był byk, i Judy, oznaczanego przez lwa⁴⁹. Aplikując z wielką ostrożnością tę talmudyczną interpretację do ostatniej księgi Nowego Testamentu, mielibyśmy w przedstawieniu „czterech Istot żyjących” obecność wszystkich pokoleń Izraela znajdujących się najbliżej tronu Bożego.

W kolejnych wersetach Apokalipsy widzimy dalszą charakterystykę czterech Stworzeń. Każde z nich „ma po sześć skrzydeł” (Ap 4,8). Z nimi związana jest największa odpowiedzialność i przywilej „Istot żyjących” polegający na oddawaniu nieustannej czci Bogu. Czyniąc już w tym miejscu pewną analogię do Iz 6,2, możemy zauważyć, jaki był ich cel. Tylko dwa służyły do latania. Kolejnymi skrzydłami Serafini z wizji proroka Izajasza zakrywali swoją twarz, a ostatnią parą okrywali swoje nogi. Wizja Izajasza pokazuje, iż nawet takie

⁴⁸ Skondensowany opis starożytnej astrologii mezopotamskiej znajdziemy w: Tydlitátová, „On the Origin”, 158-160.

⁴⁹ Zob. MacArthur, *Revelation 1–11*, 154; Barber, *Coming Soon*, 87.

postacie jak Serafini nie mogą oglądać Boga twarzą w twarz. Muszą mieć również zakryte stopy, gdyż stoją na świętej ziemi. Chociaż wizja proroka bezpośrednio mówi o Serafinach, najprawdopodobniej, jak zauważymy w dalszej części artykułu, można tę samą charakterystykę odnieść również do wizji z Apokalipsy. Tajemnicze „Istoty żyjące” znajdują się w najświętszym miejscu, a oddawanie czci Bogu oznacza ich przywilej, ale równocześnie powołanie i nieustanne zajęcie.

Cztery Stworzenia z Apokalipsy „są pełne oczu” (w. 6 i 8). Mogą one odnosić się do wiedzy, przenikliwości, a nawet nieznannej tajemniczej siły⁵⁰. Ich znaczenie to „wszechobecność, opatrność i wszechwiedza Boga, który nad wszystkim czuwa i przed którym nic nie może się ukryć”⁵¹. W ten sposób liczne oczy są przymiotem nie tylko „Istot żyjących”, ale pośrednio odnoszą się one również do Zasiadającego na tronie wszechwiedzącego Boga⁵². Oczy mogą również, co widać szczególnie w wersecie 8, oznaczać nieustanne czuwanie „Istot żyjących” na modlitwie. Bezpośrednio bowiem po informacji na ich temat, określone zostaje zajęcie Stworzeń, które „bez wytchnienia mówią dniami i nocą: Święty, Święty, Święty”. O oddawaniu przez nie „chwały i czci i dziękczynienia” mówi również werseł 9. Oczy „z przodu” (gr. ἔμπροσθεν), „z tyłu” (gr. ὀπισθεν), „dokoła” (gr. κῆκλόνθεν) i „wewnątrz” (gr. ἔσωθεν) świadczą o tym, iż „cztery Istoty” są „pełne (gr. γέμονται) oczu”, co zostaje dwukrotnie podkreślone w tekście (Ap 4,6.8). „Istoty” są czujne, nic nie przechodzi obok nich w sposób niezauważony. Są całkowicie świadome tego, co się dzieje.

Pewną trudność w interpretacji mogłyby stanowić szczególnie oczy znajdujące się wewnątrz (gr. ἔσωθεν) żywych „Istot”. Niewykluczone, iż tekst wskazuje w tym miejscu na

⁵⁰ Ang. „secret energies” (Massyngberde Ford, *Revelation*, 74).

⁵¹ Ravasi, *Apokalipsa*, 50. Podobna symbolika w: Lurker, *Słownik obrazów*, 152-153.

⁵² Zob. Beale, *The Book of Revelation*, 330.

widzenie wewnętrzne, niejako „oczy duszy”, które mają bezpośredni ogląd i poznanie woli Bożej. Komentatorzy próbują to określenie ἑσωθεν tłumaczyć również w nieco prostszy sposób. Oczy znajdujące się „wewnątrz” byłyby po prostu oczami ukrytymi pod skrzydłami lub po ich wewnętrznej stronie. Dzięki temu nawet ruch skrzydeł nie wpływałby na ograniczenie pola widzenia⁵³.

2. „ISTOTY ŻYJĄCE” W KONTEKŚCIE TEKSTÓW BIBLIJNYCH I APOKRYFICZNYCH

Jak już zostało wspomniane na początku, istota i rola „Istot żyjących” zostanie tu omówiona najpierw w kontekście czwartego rozdziału Apokalipsy, a następnie w odniesieniu do wybranych perykop starotestamentalnych oraz niektórych tekstów apokryficznych.

2.1. „Istoty żyjące” w kontekście Ap 4

Widać wyraźnie, iż czwarty rozdział Księgi Apokalipsy składa się z krótkiej zapowiedzi wizji (w. 1-2a) oraz właściwego jej opisu, w którym można wyróżnić następujące elementy: opis Tronującego i tronu (w. 2b-3), charakterystyka dwudziestu czterech Starców (w. 4), elementy związane z tronem (w. 5-6a), cztery Stworzenia (w. 6b-8a), niebiańska liturgia sprawowana przez „Istoty żyjące” (w. 8b-9) oraz przez Starców (w. 10-11)⁵⁴.

⁵³ Zob. Trail, *Exegetical Summary*, 125.

⁵⁴ Giblin („From and before”, 501-504), analizując tekst Ap 4,2b-11, zauważa w nim strukturę koncentryczną, której centralnym punktem są wersety 5 oraz 6a opisujące to, co wychodzi „z” tronu oraz to, co znajduje się „przed” tronem. Dwudziestu czterech Starców (w. 4), poprzedzających część centralną, koresponduje z opisanymi po niej czterema „Istotami żyjącymi” (w. 6b-7). Giblin podkreśla tu

Gdybyśmy chcieli wziąć pod uwagę opisywane postacie oddające cześć Zasiadającemu na tronie, zauważylibyśmy najpierw dwudziestu czterech Starców⁵⁵ (w. 4), następnie cztery tajemnicze Stworzenia (w. 6b-9) i ponownie Starców (w. 10). Nietrudno zauważyć, iż w samym centrum tych, którzy oddają cześć Bogu, znajdują się „cztery Istoty żyjące”, a centralnym elementem sprawowanej przez nie liturgii stają się słowa: „Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Wszechmogący” (w. 8).

Spośród żywych postaci oddających chwałę Zasiadającemu na tronie to właśnie „Istoty” jako pierwsze podejmują swoją dynamiczną aktywność. Widzimy bowiem, iż początkowo dwudziestu czterech Starców, odzianych w białe szaty i z wieńcami na głowach, zachowuje się w sposób bierny. Do nich odnoszą się dwa czasowniki: καθήμενους oraz περιβεβλημένων. Jak widać, mają one formę participium medialnego lub pasywnego. Starcy „siedzą” oraz „są ubrani”. To jedyna ich początkowa „aktywność”. Tej stabilności i bezruchowi przeciwstawiona zostaje dynamika sił „przyrody”: z tronu wychodzą „błyskawice i głosy i gromy i płonie przed tronem siedem lamp ognistych” (w. 5). Czytelnik chciałby nawet zapytać, jak to możliwe, iż w atmosferze tej kosmicznej „burzy” Starcy zachowują tak stoicki spokój. Odświeżnię ubrani, w białych szatach i z wieńcami złotymi na głowach

stateczność zarówno Starców, jak i „Istot żyjących”, które dopiero w wersach 8-11 cechują się ogromnym dynamizmem.

⁵⁵ Nie wiadomo dokładnie, jak należy interpretować owych Starców, czy dosłownie „Starszych” (gr. πρεσβύτεροι). Mogą oni oznaczać „różnego rodzaju przełożonych i przywódców. Ich zgromadzenie tworzy rodzaj niebiańskiego senatu” (Wojciechowski, *Apokalipsa*, 176). Ich liczba może stanowić połączenie dwunastu patriarchów Izraela i dwunastu Apostołów. Może też symbolizować ogół zbawionych, tym bardziej, że inspiracja tej ilości może wywodzić się od liczby godzin w dobie, a zatem może symbolizować po prostu całość. Starcy mogą również odnosić się do 24 zastępów kapłańskich ustanowionych przez Dawida w 1 Krn 24–25. Trudno tu jednak o definitywne rozstrzygnięcie (zob. Wojciechowski, *Apokalipsa*, 176).

siedzą majestatycznie na swoich tronach, jakby nie zauważając tego wszystkiego, co się wokół nich dzieje.

Zupełnie inaczej ukazane zostają cztery tajemnicze Stworzenia. Opis, który je wprowadza, emanuje jakimś niezwykle spokojem. Przed tronem ukazane zostaje „niby szklane morze”, które „podobne do kryształu” (w. 6) zdaje się być wyłączone z tego wszystkiego, co się wokół dzieje. Wśród „błyskawic, głosów i gromów” powinno szaleć ze wzburzenia, a ono pozostaje nieruchome jak szlachetny kryształ, nieczuły na zmienność atmosferycznej aury. Spokój, rozlany przed tronem, kontrastuje z „czterema Istotami”. Zwróćmy uwagę, że ich charakterystyka jest bardzo lakoniczna – zostają wymienione w pośpiechu. Autor wylicza: zwierzę pierwsze, drugie, trzecie, czwarte... Szybko podaje porównanie każdego z nich: jedno podobne do lwa, drugie do wołu, trzecie do człowieka, czwarte do orła w locie. Pospieszna charakterystyka sugeruje, jakby nie było czasu na dokładniejszy opis. Chciałoby się zapytać, czy to rzeczywiście lew, czy to wół, czy tylko coś „podobnego” (gr. ὅμοιον). Czy to człowiek czy tylko „mający twarz jakby ludzką” (gr. ἔχων τὸ πρόσωπον ὡς ἀνθρώπου)? A co z orłem? „Nie mają spoczynku, mówiąc dniem i nocą: Święty, Święty, Święty...” (w. 8).

Kosmicznej stabilności szklanego morza przeciwstawiona zostaje dynamika czterech Stworzeń. Są w ciągłym ruchu. Są jak ogień, który płonie przed tronem. Co więcej, ich pasja, aktywność i zapal w oddawaniu czci Bogu udziela się również Starcom: „Ilekróć Zwierzęta oddadzą chwałę i cześć, i dziękczynienie [...], upada dwudziestu czterech Starców przed Zasiadającym na tronie” (w. 8-9). Dokonuje się zatem niesamowita przemiana. Ci, którzy do tej pory spoczywali na tronach, pięknie ubrani w białe szaty, z wieńcami na głowach, teraz pod wpływem dynamiki „Istot żyjących” ruszają się ze swoich miejsc i oddają pokłon. „Rzucają przed tronem swoje wieńce” (w. 10)⁵⁶, te same, które dotychczas majestatycznie

⁵⁶ Gest ten najprawdopodobniej jest znakiem życia ofiarowanego Bogu w miłości (zob. Barber, *Coming Soon*, 87).

spoczywały na ich głowach, i włączają się w pieśń uwielbienia: „Godzien jesteś, Panie i Boże nasz [...]” (w. 11).

Widzimy zatem, iż w kontekście opisu niebiańskiej liturgii tajemnicze „Istoty” nie tylko znajdują się w samym centrum stworzeń oddających cześć Bogu. One jeszcze animują dwudziestu czterech Starców, pobudzając ich do podobnej aktywności. „Błyskawice, głosy i gromy” (w. 5) nie były w stanie tego uczynić – Starcy pozostawali niewzruszeni na swoich tronach. Dopiero dynamika „czterech Istot”, mocniejsza od błyskawic i gromów, sprawia, że dwudziestu czterech Starców upada, oddaje pokłon i rzuca swoje wieńce przed tronem, wykonując ten gest adoracji nie jeden raz, ale „ilekroć Istoty żyjące oddadzą chwałę i cześć, i dziękczynienie” (w. 9)⁵⁷.

Kontekst czwartego rozdziału Apokalipsy, opisującego niebiańską liturgię, staje się jeszcze bardziej wyrazisty na podstawie analizy osobowych form czasownikowych użytych w narracji. W pierwszych wersetach poprowadzona ona zostaje w czasie przeszłym: εἶδον, ἤκουσα (w. 1), ἐγενόμην, ἔκειτο (w. 2). Od wersetu 5 osobowe formy czasownika występują w czasie teraźniejszym: ἐκπορεύονται, εἶσιν (w. 5), γέμουσιν, ἔχουσιν (w. 8). Od wersetu 9 natomiast w narracji zostaje użyty czas przyszły: δώσουσιν (w. 9), πεσοῦνται, προσκυνήσουσιν, βαλοῦσιν (w. 10). Formy osobowe czasowników, w wersetach opisujących niebiańską liturgię, układają się zatem według następującego porządku: czas przeszły (w. 1-4), czas teraźniejszy (w. 5-8), czas przyszły (w. 9-11)⁵⁸.

⁵⁷ Liturgiczne znaczenie „Istot żyjących” staje się jeszcze bardziej wymowne, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, iż cała księga Apokalipsy jest księgą liturgiczną, przeznaczoną do głośnego odczytywania podczas celebracji sprawowanych przez pierwszych chrześcijan. „Takie zgromadzenie jest głównym podmiotem interpretacyjnym tej księgi” (Kotecki, „Kryteria interpretacji”, 17). Zadaniem czterech „Istot” byłyby zatem nie tylko „animacja” starców, ale również wyznaczanie pewnego liturgicznego dynamizmu dla sprawujących liturgię ku czci Boga zasiadającego na niebiańskim tronie.

⁵⁸ Por. Wojciechowski, *Apokalipsa*, 174.

Ta zmiana czasów może oznaczać, że wizja odnosi się do wieczności obejmującej swym zasięgiem wszystkie przedziały czasowe: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Jest to wizja odnosząca się do Tego, „Który był, Który jest i Który przychodzi” (w. 8c). Cztery „Istoty”, występujące w centralnej części perykopy, wpisują się w to, co można nazwać teraźniejszością. Stanowią zatem swoisty „pomost” między przeszłością i przyszłością. Cztery Stworzenia są tymi, które ἀνάπαυσιν οὐκ ἔχουσιν ἡμέρας καὶ νυκτὸς λέγοντες, czyli „nie mają spoczynku, mówiąc dniem i nocą” (w. 8). Za ich sprawą Starcy z „przeszłości”, kiedy siedzieli nieruchomo na tronach, ubrani w białe szaty, z wieńcami na głowach, przechodzą niejako w „przyszłość”. „Ilekróć Zwierzęta oddadzą chwałę i cześć, i dziękczynienie” (w. 9), tyle razy Starcy nie „upadają”, ale dosłownie: „upadną (πεσοῦνται), oddadzą pokłon (προσκυνήσουσιν) i rzucą” (βαλοῦσιν) swoje wieńce przed tronem (w. 10). Jeżeli już na wstępie przyjmujemy hipotezę, iż Starcy reprezentują ogół zbawionych⁵⁹, wówczas wniosek płynący z samego kontekstu czwartego rozdziału Apokalipsy jest bardzo podniosły: oto dzięki aktywności czworga tajemniczych Zwierząt, całe uniwersum zbawionych oddaje cześć Bogu zasiadającemu na wyniosłym tronie.

W kontekście księgi Apokalipsy pierwszym zadaniem „Istot żyjących”, o którym już była mowa, jest nieustanne oddawanie czci Bogu. W swojej aktywności nie mają one ani chwili „wytchnienia”. Nawet Bóg „odpoczął dnia siódmego” (Rdz 2,2). „Istotom żyjącym” nie przysługuje nawet tak bardzo podkreślany w Biblii spoczynek szabatowy (por. Wj 16,23). Ich liturgia trwa nieustannie i „bez wytchnienia mówią dniem i nocą: Święty, Święty, Święty [...]” (Ap 4,8). Pokazują w ten sposób, iż aktywność, której bezpośrednim adresatem jest Bóg, nigdy nie może zostać przerwana. Taka aktywność ze swej natury nigdy nie „odpoczywa”⁶⁰.

⁵⁹ Zob. Wojciechowski, *Apokalipsa*, 176.

⁶⁰ Zob. Massyngberde Ford, *Revelation*, 74.

Analizując tekst Apokalipsy, można zauważyć, iż cztery Stworzenia rozpoczynają wielką niebiańską liturgię celebrowaną ku czci Boga. Na początku słowa hymnu wypowiedzane są jedynie przez ów „kwartet Istot żyjących” (w. 8). Później do śpiewu uwielbienia dołączają głosy dwudziestu czterech starców (w. 10). Nieco dalej (Ap 5,8) każdy z dwudziestu ośmiu „chórzystów” będzie wyposażony w harfę, a następnie niebiański chór ulegnie powiększeniu do granic nieskończoności: „usłyszałem głos wielu aniołów dokoła tronu i Istot żyjących, i Starców, a liczba ich była miriady miriad i tysiące tysięcy” (Ap 5,11). W końcu do anielskich głosów dołączają głosy wszelkiego stworzenia, „które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i na morzu” (Ap 5,13). W ten sposób „Istoty żyjące” rozpoczynają niebiańską liturgię, włączając w śpiew Starców, aniołów i wszelkie stworzenia. Dzięki tym „czterem Istotom” cały świat nadprzyrodzony i cały kosmos oddaje cześć Zasiadającemu na tronie, wychwalając Jego świętość, wszechmoc i wieczność (Ap 4,8).

Zadania „czterech Istot żyjących” w kontekście Apokalipsy polegają również na ich aktywności w obliczu nadchodzącego sądu. W Ap 15,7 „Jedna z czterech Istot żyjących podała siedmiu aniołom siedem czasz złotych, pełnych gniewu Boga, żyjącego na wieki wieków”. Kolejne „Istoty żyjące” biorą też udział w scenie otwierania kolejnych pieczęci przez Baranka. Po ich wezwaniach: „Przyjdź” (Ap 6,1.3.5.7) pojawiają się groźni jeźdźcy na barwnych koniach zwiastujący nadchodzące klęski. Cztery tajemnicze Stworzenia wpisują się zatem bardzo aktywnie w prorocką wizję mającą również katastroficzny posmak.

2.2. „Istoty żyjące” w kontekście wybranych tekstów starotestamentalnych

Zrozumienie tajemniczych postaci z Apokalipsy stanie się łatwiejsze, jeśli popatrzymy na paralelne teksty z Pisma świętego zawierające opisy podobne do apokaliptycznej liturgii

niebieskiej. Takim fragmentem może być bez wątpienia Dn 7, gdzie również mamy wizję tronu i Boga zasiadającego na nim (Dn 7,9, por. Ap 4,2). Przed tronem płonie ogień (Dn 7,9-10, por. Ap 4,5) i stoją ci, którzy Bogu służą (Dn 7,10, por. Ap 4,4.6-10). Przed tronem otwarta zostaje księga (Dn 7,10, por. Ap 5,1-9), a święci otrzymują królestwo (Dn 7,18, por. Ap 5,10). W obu tekstach widać również emocjonalne wzruszenie tego, który staje się odbiorcą wizji (Dn 7,15, por. Ap 5,4). Otrzymuje on również wyjaśnienie tych obrazów, które zostają mu ukazane (Dn 7,16, por. Ap 5,5)⁶¹. Podobieństwo Dn 7 oraz Ap 4–5 jest znaczne.

Tekstem, który wykazuje najwięcej podobieństw, mogącym stanowić nawet bezpośrednią inspirację dla autora Apokalipsy, jest jednak bez wątpienia Księga proroka Ezechiela⁶². Mowa tu przede wszystkim o pierwszym rozdziale tej księgi. Prorok znajduje się w obcej ziemi Chaldejczyków, nad rzeką Kebar (w. 3), gdzie doświadcza wizji Bożego „rydwanu”. W wielkim obłoku dostrzega coś „podobnego do czterech Istot żyjących” (w. 5). Prorok podaje dokładny ich opis. W wersecie 10 zwraca uwagę na te elementy, które w kontekście Apokalipsy najbardziej nas interesują: „każda z czterech Istot miała z prawej strony oblicze człowieka i oblicze lwa, z lewej zaś strony każda z czterech miała oblicze cielca i oblicze orła”⁶³. Nietrudno zauważyć, iż pojawiają się w tym

⁶¹ Bardziej szczegółowe zestawienie Dn 7 oraz Ap 4–5 w: Barber, *Coming soon*, 82.

⁶² Warto zaznaczyć, iż sposób przedstawienia tajemniczych czterech „Istot żyjących” w Księdze Ezechiela wpisuje się w szerszy kontekst apokaliptyki żydowskiej, w której również znajdziemy podobną alegorię czterech Stworzeń. Przykładem może być chociażby Trzecia Księga Henocha podająca, iż każde ze Stworzeń ma cztery twarze i cztery skrzydła. W każdej twarzy i w każdym skrzydle ukryte są kolejne twarze i skrzydła tak, iż twarzy jest 248, a skrzydeł 365 (zob. 3 *Henoch* 21,1-3). Opis nawiązuje zapewne do rocznego cyklu 365 dni.

⁶³ Dla starożytnego Bliskiego Wschodu nie było czymś nadzwyczajnym przedstawianie bóstw na sposób ludzko-zwierzęcy, Wystarczy przywołać przykłady chociażby z Egiptu, gdzie bogowie posiadali

opisie cztery Stworzenia, które później znajdują się w Ap 4,7: człowiek, lew, byk i orzeł.

Przy porównywaniu Ap 4,6-8 z tekstem Ez 1,4-28 zauważyć można kilka różnic w sposobie przedstawiania „Istot żyjących”. Pierwsza dotyczy ilości skrzydeł (Ez 1,6: cztery skrzydła, Ap 4,8: sześć). Druga odnosi się do ilości „twarzy” (Ez 1,10: każda z „Istot” ma po cztery oblicza, Ap 4,7: każde Stworzenie ma tylko jedną „twarz”). Największa rozbieżność odnosi się do zadania spełnianego przez „Istoty żyjące”: w Księdze Ezechiela ich główna rola polega na poruszaniu „rydwanu” Bożego (Ez 1,9.12.14.19-21), w Apokalipsie natomiast głównym ich zadaniem jest nieustanne oddawanie czci Zasiadającemu na tronie (Ap 4,8-9)⁶⁴. Pomimo pewnych różnic między tymi dwoma opisami nie ma jednak wątpliwości, iż oba teksty wykazują zbieżne cechy, a autor Apokalipsy obficie czerpał z Księgi Ezechiela przy opisie niebiańskiej liturgii⁶⁵.

Czy można dokładniej określić, o kim Ezechiel mówi, kiedy przywołuje owe „cztery Istoty żyjące”? Sam rozdział pierwszy nie da tu odpowiedzi. Można jednak szukać wskazówek w rozdziale 10 określanym jako „ponowny opis chwały Bożej”⁶⁶. Tu znów mowa jest o tajemniczym tronie (w. 1), ogniu (w. 7) i równie tajemniczych okręgach (w. 6.9-11.13.16-17). Pojawiają się również „cztery Istoty żyjące” pełne oczu (w. 12). I znów każda z nich ma po cztery oblicza: wołu, człowieka, lwa i orła (w. 14). Autor wyjaśnia, iż są to te same

ludzkie ciała i głowy zwierząt. Przedstawianie bóstw na sposób ludzki z towarzyszącymi im zwierzętami było też znane w Babilonii. Być może, mówiąc o tajemniczych Stworzeniach z twarzami zwierząt, prorok chce podkreślić majestat i bóstwo Zasiadającego na tronie. Zob. Nielsen, „Ezekiel’s Visionary Call”, 107.

⁶⁴ Zob. Biguzzi, *Apocalisse*, 140.

⁶⁵ Nie wiemy, co ma na myśli A. Wajda (*Szkice*, 234), kiedy pisze: „Analogia wizji Ezechiela (1, 5-14) i opisu Istot Żywych w Apokalipsie (4, 6-8) nie jest dokładna”, zwłaszcza kiedy uzasadnieniem ma być argument: „bo występuje tu pewna synteza i nakładanie się obrazów”.

⁶⁶ Zob. np. Biblia Tysiąclecia (Poznań ⁵2013).

stworzenia, które widział w Ez 1 nad rzeką Kebar. W lepszym zrozumieniu, kim są owe tajemnicze „Istoty”, pomaga czytelnikowi Ez 10,20. Najlepiej, jeśli przytoczymy ten werset w całości: „Była to ta sama Istota żyjąca, którą oglądałem przed Bogiem Izraela nad rzeką Kebar i poznałem, że były to cheruby”. Końcowa część wersetu jest dla nas szczególnie cenna: „poznałem, że były to cheruby” (LXX: καὶ ἔγνων ὅτι χερουβιμ ἑστίν). A zatem u biblijnego autora znajdujemy wyjaśnienie, kogo ma na myśli, kiedy pisze o „czterech Istotach żyjących”. Powołując się na powiązanie tekstu Ez 1,5-25 z jego wyjaśnieniem w Ez 10,20 i widząc zależność pomiędzy terminem חיות (Ez 1,5) oraz כרובים (Ez 10,20), niektórzy egzegeci wprost tłumaczą apokaliptyczny termin ζῶα jako „cherubim”⁶⁷. Nie mają zatem wątpliwości, iż występujące w Apokalipsie „cztery Istoty żyjące” to cztery cheruby.

Cherubiny, występujące w Piśmie Świętym, należy odróżnić od zwykłych aniołów. Aniołowie – jak wskazuje nawet sama etymologia (czasow. ἀγγέλλω) – byli posłańcami stanowiącymi często ogniwo pośrednie między Bogiem a ludźmi. Cheruby natomiast pojawiają się tam, gdzie mowa jest o Bogu objawiającym się w swoim majestacie. Po raz pierwszy spotykamy je w Rdz 3,24, gdzie zostają postawieni przed ogrodem Eden. Mają strzec dostępu do drzewa życia. Stają się strażnikami drogi do Boga. Cherubini pojawiają się również w Wj 25,18-22, gdzie zostają przedstawieni jako strażnicy Arki Przymierza. Ich podobizny zostały umieszczone na tzw. przeblagalni. Wiele uwagi zostaje poświęconej cherubom przy opisie świątyni jerozolimskiej, gdzie w miejscu najświętszym umieszczano ich podobizny (1 Krl 6,23-35; 2 Krn 3,7-14). Są to zapewne jedyne istoty pozaziemskie, związane z Bogiem, których podobizny wykonywano w Izraelu.

Cheruby w tekście biblijnym są nierozzerwalnie połączone z majestatem Boga. W Piśmie Świętym spotykamy określenia mówiące, iż Pan Zastępów „zasiada” na cherubach (np. 1 Sm

⁶⁷ Zob. Aune, *Revelation 1–5*, 271.

4,4; 2 Krl 19,15; Ps 80,2; 99,1; Iz 37,16; Dn 3,55), „spoczywa” na nich (np. 2 Sm 6,2; 1 Krn 13,6), a nawet „cwałuje” (np. 2 Sm 22,11; Ps 18,11). Jego chwała „podnosi się” nad cherubów (Ez 10,4) i „zatrzymuje się” nad nimi (Ez 10,18).

Z przytoczonych wersetów widać jednoznacznie, iż cherubini są nieodłącznymi towarzyszami Bożej chwały. W takim kontekście pojawiają się w Księdze Ezechiela, gdzie stanowią istotne elementy „Bożego rydwanu”. Przy każdym z cherubów znajduje się jedno „koło” (w. 15). „Gdy te istoty żyjące się posuwały, także koła posuwały się razem z nimi. Gdy zaś te Istoty żyjące podnosiły się z ziemi, podnosiły się również koła” (Ez 1,19, por. 1,21; 10,16-17). W kontekście tego boskiego „pojazdu” z wizji Ezechiela można bez wątpienia używać określeń mówiących, iż Pan Zastępów na cherubach „zasiada”, „spoczywa”, a nawet „cwałuje”⁶⁸.

Cheruby są wyposażone w liczne oczy (Ez 1,18⁶⁹; 10,12), które mogą z jednej strony symbolizować ich przenikliwość i wiedzę, z drugiej zaś być znakiem czujności. Informacja z Ap 4,6, iż Istoty żyjące „są pełne oczu z przodu i z tyłu” jak najbardziej potwierdzałyby również to drugie znaczenie: cheruby są strażnikami Boga. Ich zadanie zostaje przedstawione na wzór królewskiej najbardziej zaufanej służby, która ma bezpośrednio dbać o bezpieczeństwo władcy.

Istotnym elementem wyposażenia cherubów były również skrzydła. Porównanie tekstu Księgi Ezechiela z Apokalipsą pozwala jednak zauważyć drobną różnicę. Kiedy prorok

⁶⁸ P. Ostański (*Objawienie*, 141-142) podaje niezbyt precyzyjne określenie o „istotach żyjących, ciągnących rydwan Jahwe z wizji proroka Ezechiela (1,4-28)”. Jeszcze bardziej przesadne wydają się słowa mówiące o związku „Istot żyjących” z czterema ewangelistami, którzy „ciągną rydwan z Chrystusem”.

⁶⁹ Linke zwraca uwagę na trudności ze zrozumieniem TM: סביב לארבעתן, tłumacząc go jako: „a boki ich pełne oczu dokoła u czterech”. Autor Apokalipsy, podając, iż „Istoty żyjące” są „pełne oczu z przodu i z tyłu” (Ap 4,7a), uprościł ten tekst, czyniąc go bardziej czytelnym (zob. Linke, „Księga Ezechiela”, 93-94).

mówi tu o czterech skrzydłach (Ez 1,6, co zostaje powtórzone również w Ez 10,21), autor Apokalipsy widzi skrzydeł sześć (Ap 4,8)⁷⁰. Być może chce w ten sposób pokazać, iż opisywana przez niego wizja nie jest zwykłą kalką tego, o czym pisał Ezechiel. Autor Apokalipsy wzoruje się na proroku, ale dokonuje tego w sposób eklektyczny⁷¹.

Najprawdopodobniej dokonuje on tutaj „połączenia” czteroskrzydłowego cherubina z sześcioskrzydłym Serafinem, o którym traktuje wizja Izajasza: „Serafiny stały ponad Nim [Bogiem]; każdy z nich miał po sześć skrzydeł” (Iz 6,2a). Na „połączenie” cherubina z serafinem mogłyby również wskazywać pełnione przez nich role. W obu przypadkach odgrywają istotną funkcję w liturgii niebiańskiej: związani z tronem Bożym wyśpiewują podobny hymn: „Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów” (Iz 6,3), „Święty, Święty, Święty Pan Bóg Wszchemogący” (Ap 4,8). Inspiracja Księgą Ezechiela, jak i Księgą Izajasza, przez autora Apokalipsy jest więc niepodważalna. Biguzzi, mówiąc o wpływie tych dwóch tekstów starotestamentalnych, wprowadza ciekawe rozróżnienie. Podaje, iż w kwestii pewnych szczegółów, co do „wyglądu czterech Istot”, autor Apokalipsy wykazuje zależność przede wszystkim od Ezechiela. W kwestii natomiast funkcji, jaką pełnią „Istoty żyjące”, wzoruje się on na proroku Izajaszu⁷².

Bez względu na to, czy autor Apokalipsy koncentruje się bardziej na czterech cherubinach czy Serafinach, czy też dokonuje połączenia obu tych kategorii (na co rodzaj literacki apokaliptycznej wizji mógłby mu bez wątpienia pozwolić),

⁷⁰ Liczba skrzydeł, będąca atrybutem istot duchowych, może wskazywać na pozycję zajmowaną w hierarchii stworzeń niebieskich (zob. Wajda, *Szkice*, 234, ogólna symbolika skrzydeł np. w: Lurker, *Słownik obrazów*, 216-217). Trudno jednak na podstawie ilości skrzydeł formułować wniosek: „Istoty Żywe z Apokalipsy zdają się stać wyżej w hierarchii stworzeń niż cheruby Ezechiela” (Wajda, *Szkice*, 234).

⁷¹ Takie wyjaśnienie znajdziemy w: Aune, *Revelation 1-5*, 279.

⁷² Biguzzi, *Apocalisse*, 141 (por. Linke, „Księga Ezechiela”, 96-97).

jedno jest pewne: „cztery Istoty żyjące” to cztery postacie stojące najbliżej Boga. Ich zadaniem jest bezpośrednia służba polegająca na (ukazywanym w kategoriach antropomorficznych) zapewnieniu bezpieczeństwa oraz podkreślanii wielkości i dostojności boskiego Majestatu.

2.3. „Istoty żyjące” w kontekście wybranych tekstów apokryficznych

Temat motywu i znaczenia „Istot żyjących” w apokryfach Starego Testamentu jest tak szeroki, iż mógłby się doczekać odrębnego opracowania. W niniejszym artykule uwaga zostanie zwrócona jedynie na wybrane teksty⁷³. Można by tutaj wspomnieć chociażby syryjską Apokalipsę Barucha, która w drugiej części rozdziału 51 opisuje raj. Zwraca tam uwagę na zbawionych, którym „ukaze się piękność majestatu żywych, którzy są pod tronem” (ApBaSy 51,11). Bez wątplenia można tu zauważyć analogię do cherubów z Księgi Ezechiela (a zatem i do „Istot żywych” z Apokalipsy) podtrzymujących tron Boga.

Bardzo wyraźne odniesienie do „Istot żywych” znajdujemy w Apokalipsie Abrahama. Druga jej część (rozdziały 9–32) opisuje podróż tytułowego bohatera na górę Horeb. Patriarcha, znajdujący się na szczycie, doświadcza Bożej obecności, stając w pobliżu Bożego tronu. „Pod tronem były cztery Istoty Żyjące, które śpiewały. Każda z Istot Żyjących miała ten sam jeden wygląd. Taki miały wygląd ich oblicza: lew, wół, człowiek i orzeł” (ApAbr 18,3b-5a). Kolejność wymienionych tu zwierząt jest dokładnie taka sama jak w Ap 4,7. Różnica polega na ilości twarzy. W biblijnej Apokalipsie każda z „Istot” ma tylko jedną twarz. Według Apokalipsy Abrahama natomiast „Istoty żyjące” mają „cztery głowy na swoim tułowiu, tak że Istoty Żyjące miały szesnaście twarzy” (ApAbr 18,5b). Widzimy tu podobieństwo do Ez 1,6.

⁷³ Wszystkie cytaty apokryfów podawane za: Rubinkiewicz, *Apokryfy*.

Biorąc pod uwagę liczbę skrzydeł i ich funkcje⁷⁴, Apokalipsa Abrahama nawiązuje natomiast do Iz 6,2.

Apokaliptyczne „Istoty żyjące” mogą również nawiązywać do Księgi Henocha, która w wielu miejscach odwołuje się do niebiańskich bytów znajdujących się na usługach Boga. Jedne z nich, opisywane w hebrajskiej Księdze Henocha, to „cztery *chajjot*” (HenHbr 21,1a). Określenie ich takim terminem może wskazywać na tę samą tradycję, którą spotykamy również w Księdze Ezechiela (np. Ez 1,5). „Każdy chajah [...] ma cztery oblicza [...] każdy posiada cztery skrzydła [...], każde oblicze ma w sobie oblicza i każde skrzydło ma w sobie skrzydła” (HenHbr 21,1b). To elementy zbliżone do opisu z księgi Apokalipsy. Różnica polega na tym, iż „liczba obliczy jest 248, a liczba skrzydeł 365” (HenHbr 21,1c). Ponadto każdy „chajah” ozdobiony jest dwoma tysiącami koron (HenHbr 21,2).

Hierarchia anielskich bytów hebrajskiej Księgi Henocha mówi również o tzw. *ofannim*, którym służy Ofaniel YHWH „aby wzrastały w pięknie i majestacie, i aby uczynić je prędkimi w wychwalaniu Stwórcy” (HenHbr 25,5). Podobieństwo *ofannim* względem czterech „Istot” z Apokalipsy uwidacznia się szczególnie w ich oczach. „Wszystkie ofannim są pełne oczu i pełne skrzydeł: oczom odpowiadają skrzydła a skrzydłom oczy” (HenHbr 25,6, por. Ap 4,8).

Wśród apokryficznych aniołów są również serafini. Oni także wykazują zbieżne cechy z „Istotami żyjącymi”. „A ilu jest serafinów? – czterech, odpowiednio do czterech stron świata. A ile mają skrzydeł? – sześć, odpowiednio do sześciu dni dzieła stworzenia. A ile mają twarzy? – szesnaście, każde cztery (skierowane) w jedną stronę” (HenHbr 26,9). Na

⁷⁴ „Każda z nich na swoim ciele miała sześć skrzydeł: dwa na plecach, dwa pośrodku i dwa na biodrach. Skrzydłami, które były na plecach, zakrywały swoje oblicza, skrzydłami, które były na biodrach, okrywały nogi, a skrzydłami, które były pośrodku, poruszały się i latały pionowo” (ApAbr 18,6-7).

usługach Stwórcy pozostają również cheruby (zob. HenHbr 22) określane też jako „cheruby Szechiny” (HenHbr 39,2).

Księga Henocha mówi o związku różnych kategorii aniołów z Tronem Chwały. „Serafin Chwały otacza z czterech kierunków tron [...]. Ofannim otaczają go jak pochodnie [...]. Święte chajjot podtrzymują Tron Chwały od spodu” (HenHbr 33,3, por. Ap 4,6). Słowiańska Księga Henocha widzi w otoczeniu tronu również cherubów. Mówi o tych, którzy stoją naprzeciw oblicza Pana „z całym zastępem cherubów wokół Jego tronu, nigdy nie odstępujących i sześcioskrzydli zasłaniający Jego tron, śpiewający naprzeciwko oblicza Pana” (HenSłow 21,1⁷⁵). W etiopskiej Księdze Henocha serafini, cherubini i *ofanim* (sic!) określane są jako „ci, którzy nie śpią, ale czuwają nad tronem Jego chwały” (HenEt 71,7). Błogosławią oni Pana Duchów: „Błogosławią Cię ci, którzy nie śpią i stoją przed Twoją chwałą i błogosławią Cię, wielbią Cię i sławią mówiąc: Święty, Święty, Święty! [...] *Błogosławiony! Błogosławione imię Pana na wieki*” (HenEt 39,12-13, por. Ap 4,8)⁷⁶.

Wybrane przykłady pokazują, iż nie ma tekstów apokryficznych, które zawierałyby dokładnie taki sam opis „Istot żyjących” jak ten, który znajduje się w księdze Apokalipsy. Niemniej jednak apokryficzne „Istoty żyjące” wykazują wiele wspólnych cech z tymi „Stworzeniami”, które pojawiają się na kartach Pisma Świętego. Są duchowymi bytami znajdującymi się najbliżej Bożego tronu. Mają wygląd mogący przypominać zwierzęta albo ludzi. Posiadają przynajmniej kilka skrzydeł i wiele oczu. Podtrzymują tron chwały i nieustannie śpiewem błogosławią Boga.

⁷⁵ Werset częściowo zniszczony. Stąd zapewne brak stylistycznej poprawności w jego tłumaczeniu.

⁷⁶ Podobne okrzyki wyśpiewywane przez cherubinów, serafinów i *ofanim* w HenEt 61,10-13.

3. PODSUMOWANIE

Refleksje przedstawione powyżej można podsumować w kilku punktach. Pierwszy dotyczy samej terminologii: zdecydowanie lepszym tłumaczeniem greckiego τέσσαρα ζῶα jest określenie „cztery Istoty żyjące”. Po drugie, umiejscowienie „Istot żyjących” zarówno „pośrodku” jak i „dokoła tronu” wskazuje na ich uprzywilejowaną bliskość wobec „Zasiadającego na tronie”, a równocześnie na ich nieustanny ruch i dynamizm. Po trzecie, podobieństwo „Istot” do trojga zwierząt (lwa, byka i orła) oraz do człowieka, biorąc pod uwagę zarówno ich cechy, jak i obszary, które zamieszkują, może oznaczać symboliczną obecność całego świata stworzonego. Brak „twarzy” zwierzęcia zamieszkującego wodne obszary wydaje się tylko pozorny. W „Istocie” o ludzkiej twarzy można się bowiem dopatrywać zodiakalnego znaku Ryb i Wodnika. Po czwarte, głównym zadaniem „Istot żyjących” jest oddawanie czci Bogu i nieustanne czuwanie. Dynamizm, jakim się odznaczają, co widać szczególnie w kontekście czwartego rozdziału Apokalipsy, wpływa na aktywność innych uczestników niebiańskiej liturgii, a zwłaszcza na zachowanie dwudziestu czterech Starców. Po piąte, nie ulega wątpliwości, iż motyw „Istot żyjących” z Apokalipsy nawiązuje do niektórych ksiąg biblijnych (szczególnie do Księgi Daniela, Księgi Ezechiela oraz Księgi Izajasza). Wykazuje też wiele zbieżności z apokryfami Starego Testamentu. Nie ulega też wątpliwości, iż dalszym, pozabiblijnym źródłem inspiracji autora Apokalipsy mogła być również babilońska astrologia oraz sposoby przedstawiania władców na Bliskim Wschodzie.

Podobieństwa „Istot żyjących” do lwa, byka, człowieka i orła, tak często wykorzystywane później w ikonografii, to znak połączenia tego, co dzikie i udomowione, latające i rozumne, tego co najszlachetniejsze, najsilniejsze, najmądrzejsze i najszybsze. Łącząc w sobie ogień i ziemię, powietrze i wodę, „Istoty żyjące” z jednej strony są duchowymi bytami osobowymi, z drugiej zaś stają się znakiem całego kosmosu

wezwanego do adoracji Boga, „Który był i Który jest, i Który przychodzi” (Ap 4,8).

BIBLIOGRAFIA

- Albright W.F., „What Were the Cherubim?”, *The Biblical Archaeologist* 1 (1938) 1-3.
- Aune D.E., *Revelation 1–5* (WBC 52; Dallas, TX: Word Books Publisher 1997).
- Balthasar H.U. von, *Księga Baranka. Medytacje nad Apokalipsą św. Jana* (Kraków: WAM 2005).
- Bauchham R., „Creation’s Praise of God in the Book of Revelation”, *Biblical Theology Bulletin* 38 (2008) 55-63.
- Beale G.K., *The Book of Revelation. A Commentary on the Greek Text* (Carlisle: Paternoster 1999).
- Biguzzi G., *Apocalisse. Nuova versione, introduzione e commento* (Milano: Edizioni Paoline, 2005).
- Barber M., *Coming soon. Unlocking of the Book of Revelation and Applying Its Lessons Today* (Stenbenville, OH: Emmaus Road Publishing 2005).
- Brewer R.R., „Revelation 4,6 and the Translations Thereof”, *Journal of Biblical Literature* 71 (1952) 227-231.
- Charles R.H., *A Critical and Exegetical Commentary on the Revelation of St. John* (Edinburgh: T & T Clark 1920).
- Giblin Ch., „From and before the Throne: Revelation 4:5-6a Integrating the Imagery of Revelation 4-16”, *Catholic Biblical Quarterly* 60 (1998) 500-512.
- Gorman M.J., *Reading Revelation Responsibly. Uncivil Worship and Witness: Following the Lamb into the New Creation* (Eugene, OR: Cascade Books 2011).
- Hall R.G., „Living Creatures in the Midst of the Throne: Another Look at Revelation 4,6”, *New Testament Studies* 36 (1990) 609-613.
- Jankowski A., *Apokalipsa świętego Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (PŚNT XII; Poznań: Pallottinum 1959).

- Kotecki D., „Kryteria interpretacji Apokalipsy”, *Biblica et Patristica Thoruniensia* 5 (2012) 16-34.
- Liddel H.G. – Scott R., *A Greek-English Lexicon* (Oxford: Oxford University Press 1996).
- Linke W., „Księga Ezechiela w Apokalipsie według św. Jana”, *Collectanea Theologica* 77 (2007) 79-101.
- Lurker M., *Słownik obrazów i symboli biblijnych* (Poznań: Pallottinum 1989).
- MacArthur J., *Revelation 1–11* (Chicago, IL: Moody Press 1999).
- Massyngberde Ford J., *Revelation. Introduction, Translation, and Commentary* (AncB 38; New Haven, CT – London: Yale University Press 2008).
- Mounce R.H., *The Book of Revelation* (Grand Rapids, MI – Cambridge: William B. Eerdmans Publishing Company 1997).
- Nielsen K., „Ezekiel’s Visionary Call as Prologue: From Complexity and Changeability to Order and Stability?”, *Journal for the Study of the Old Testament* JSOT 33 (2008) 99-114.
- Petzke G., „ζῶν”, *Exegetical Dictionary of the New Testament* (red. Balz H. – Schneider G.) (Grand Rapids, MI: Eerdmans 1990) II, 109.
- Pijoan J., „Sztuka babilońska i asyryjska”, *Sztuka świata* (red. P. Trzeciak) (Warszawa: Arkady 1989) I, 216-226.
- Popielewski W., *Alleluja! Liturgia godów Baranka eschatologicznym zwycięstwem Boga (Ap 19,1-8)* (SB 1; Instytut Teologii Biblijnej „Verbum” 2001).
- Popowski R., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich hasel, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych* (Warszawa: Vocatio 1997).
- Ravasi G., *Apokalipsa* (Kielce: Jedność 2002).
- Apokryfy Starego Testamentu* (red. R. Rubinkiewicz) (Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio” 2016).
- Rojas Gálvez I., *I simboli dell’Apocalisse* (Bologna: EDB 2016).
- Siemieniec T., *Rola „Zasiadającego na tronie” w dziejach świata i ludzi* (BKST 2; Kielce: Wydawnictwo Jedność 2012).
- Stevenson K., „Animal Rites: The Four Living Creatures in Patristic Exegesis and Liturgy”, *Studia Patristica* 34 (1999) 470-492.

- Trafton, J.L., *Reading Revelation. A Literary and Theological Commentary* (Macon, GR: Smyth and Helwys Publishing 2005).
- Trail R.L., *An Exegetical Summary of Revelation 1–11* (Dallas, TX: SIL International 2008).
- Tydlitátová, V., „On the Origin of the Tetramorph”, *Communio Viatorum* 11 (2003) 153-162.
- Wajda A., *Szkice z biblijnego zwierzyńca* (Kraków: Petrus 2016).
- Wojciechowski M., *Apokalipsa świętego Jana. Objawienie a nie tajemnica. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (NKB.NT 20; Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2012).
- Yeatts J.R., *Revelation* (BCBC; Scottdale, PA: Herald Press 2003).

Ks. TOMASZ BĄK, prezbiter diecezji rzeszowskiej, adiunkt Katedry Filologii Biblijnej i Literatury Międzytestamentalnej INB KUL. Uzyskał licencjat nauk biblijnych Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie (2009), a następnie licencjat (2011) i doktorat nauk orientalnych (2014) na Wydziale Orientalnym „Biblicum” w Rzymie. Jego badania koncentrują się na filologii i literaturze koptyjskiej.